

Alicja Wilczko

Katecheza wychowująca do świadectwa wiary

Seminare. Poszukiwania naukowe 2, 49-73

1977

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KATECHEZA WYCHOWUJĄCA DO ŚWIADECTWA WIARY

Podczas gdy ewangelizacja prowadzi do pierwszych kontaktów z Bogiem, katecheza zmierza do rozwoju wiary dojrzałej. Dla zrealizowania tego celu stawia się katechezie liczne zadania: przekazywanie informacji religijnych, wychowanie do pełnego uczestnictwa w życiu Kościoła i tworzenie życia wspólnotowego. W wymienione zadania głęboko się wplata jeszcze jedno, którym jest formacja postawy świadectwa wiary.

W wieku młodzieńczym przechodzi się od wiary otoczenia do wiary osobowej i wspólnotowej. Rozwijająca się wiara personalna powinna tak dojrzewać, by normalnym skutkiem było jej świadectwo. W wypadku bowiem, gdy jest ona żywa, tzn. powiązana z Chrystusem, życiem codziennym i głęboko zakorzeniona w osobie, nie może pozostać w ukryciu, lecz powinna oddziaływać i promieniować na zewnątrz. Jakkolwiek taka wiara jest z jednej strony darem Boga, a z drugiej świadomym i programowym realizowaniem natchnień pochodzących z góry, to jednak potrzebuje też wsparcia ze strony katechezy.

Podjmując w niniejszym artykule problem katechezy zaangażowanej w wychowanie człowieka do świadectwa wiary, nie tyle chcemy koncentrować się na analizie świadectwa, chociaż pewna orientacja w tym względzie jest nieodzowna, ale przede wszystkim na ustawieniu się praktycznym katechezy do wychowania w kierunku świadectwa. Wówczas konieczną rzeczą jest skupić się na wyrobieniu zaangażowania u katechizowanego i ukształtowaniu w nim postawy odpowiedzialności za katechezę, a stopniowo za Kościół i świat.

Kształtowanie zaangażowania osobowego

W teologicznych rozważaniach daje się zauważyć, szczególnie od Soboru Watykańskiego II, wyraźny zwrot w kierunku świata i człowie-

ka. Zaczynają się rozwijać nowe ujęcia teologiczne. Wychodzi się od człowieka i jego egzystencji¹. Coraz częściej mówi się o tzw. teologii rzeczywistości ziemskich², wypracowuje się teologię postępu³, techniki⁴, pracy⁵. Właśnie po linii antropologicznej idą dokumenty Soboru Watykańskiego II, co wyraźnie widać na przykładzie Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym. „Ma więc Sobór przed oczyma świat ludzki, czyli całą rodzinę ludzką wraz z tym wszystkim, wśród czego ona żyje; świat, będący widownią historii rodzaju ludzkiego, naznaczony pomnikami jego wysiłków, klęsk i zwycięstw; świat, który — jak wierzą chrześcijanie — z miłości Stwórcy powołany do bytu i zachowany, popadł wprawdzie w niewolę grzechu, lecz został wyzwolony przez Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, po złamaniu potęgi Złego, by wedle zamysłu Bożego doznał przemiany i doszedł do pełni doskonałości”⁶. „Osoba ludzka bowiem ma być zbawiona, a ludzkie społeczeństwo odnowione. Tak więc człowiek w swej jedności i całości, z ciałem i duszą, z sercem i sumieniem, z umysłem i wolą”⁷ będzie głównym przedmiotem naszego wywodu.

Katecheza uczestnicząc w misji Kościoła winna uwzględniać to zwrócenie się ku człowiekowi żyjącemu w dzisiejszym świecie. Konstytucja duszpasterska wskazuje na drogę realizacji katechezy dziś. Idąc po linii zainteresowań, jakie Sobór okazał problemom życia ziemskiego, jest niezbędne wypracowanie katechezy, której przedmiotem byłyby zagadnienia życiowe⁸.

Rozwój wiary aż do osiągnięcia dojrzałości w wierze, czego wyrazem będzie świadectwo, staje jako cel przed katechezą. Chrześcijanin — jak to często podkreśla Sobór w swych dokumentach — ma być świadkiem Chrystusa w konkretnych życiowych sytuacjach i w świecie, w którym żyje. „Ludzie świeccy, stawszy się uczestnikami funkcji kapłańskiej,

¹ W. Granat: *Ku człowiekowi i Bogu w Jezusie Chrystusie*. Lublin 1972 s. 43 n.

² G. Thils: *Théologie des réalités terrestres*. Paris 1949; A. Słomkowski: *Teologia rzeczywistości ziemskich*. „Ateneum Kapłańskie” R. 54:1962 nr 319 s. 99—108; R. Bultot: *Teologia rzeczywistości ziemskich a duchowość laikatu*. „Concilium” 1966/7 nr 1—10 s. 515—524; M. D. Chenu: *Teologia materii*. Paryż 1969.

³ J. Alfaro: *Teologia postępu ludzkiego*. Warszawa 1971.

⁴ M. D. Chenu: *Ku teologii techniki*. W: *Nauka i technika a wiara*. Warszawa 1964 s. 229—240; A. Dondeyne: *Technika a religia*. Tamże s. 217—228.

⁵ M. D. Chenu: *O teologię pracy*. W: *Ku powszechnej cywilizacji pracy*. Warszawa 1963 s. 29—142.

⁶ KDK 2.

⁷ KDK 3.

⁸ E. Alberich: *Orientamenti attuali della catechesi*. Torino 1971 s. 43—57.

prorockiej i królewskiej Chrystusa, mają swój udział w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i w świecie. I rzeczywiście sprawują oni apostołstwo przez swą pracę zmierzającą do szerzenia Ewangelii oraz uświęcania ludzi i do przepajania duchem ewangelicznym oraz doskonalenia porządku spraw doczesnych, tak że ich wysiłek w tej dziedzinie daje jawnie świadectwo o Chrystusie i służy zbawieniu ludzi. Ponieważ zaś właściwością stanu ludzi świeckich jest życie wśród świata i spraw doczesnych, dlatego wzywa ich Bóg, by ożywieni duchem chrześcijańskim, sprawowali niczym zaczyn swoje apostołstwo w świecie”⁹. Wychowując więc do świadectwa wiary, trzeba wychowywać do otwartości w stosunku do świata, do zaangażowania i do tworzenia wartości w świecie¹⁰. Postawa zaangażowania w rozwój świata ku jego pełni i doskonałości, otwarta na wartości, jest postawą świadka wiary. W dzisiejszej rzeczywistości świata wydaje się konieczne, by to szczególnie podkreślić¹¹. Dlatego kształtowanie zaangażowania osobowego staje się jednym z zadań współczesnej katechezy. Katecheza nie może wprowadzać podziałów między człowieka i świat, w którym jest on zaangażowany, lecz powinna ukazywać nadprzyrodzoną wartość, a nawet obowiązek twórczego zaangażowania. Szczególnie ważne jest kształtowanie tej postawy dziś, gdy ludzie są tak bardzo nastawieni na wartości weryfikalne, możliwe, a zarazem mające jakieś konkretne znaczenie dla życia.

„Dla wierzących jest pewne — stwierdza Konstytucja pastoralna — że aktywność ludzka indywidualna czy zbiorowa, czyli ów ogromny wysiłek, przez który ludzie starają się w ciągu wieków poprawić warunki swego bytowania, wzięty sam w sobie odpowiada zamierzeniu Bożemu”¹². O tym Bożym zamierzeniu dowiadujemy się z Biblii: „Tak stworzył Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną”¹³. Nauka chrześcijańska nie odwraca człowieka od zaangażowania się w sprawy ziemskie, ale zobowiązuje go do tego, by traktował je jako religijny obowiązek¹⁴. Katechizowany z katechezy ma wynieść przekonanie, że człowiek jest wezwany do współudziału w boskim formowaniu ostatecznego obrazu świata.

⁹ DA 2.

¹⁰ M. Majewski: *Katecheza w świecie współczesnym*. „Katecheta” R. 17: 1973 nr 4 s. 165.

¹¹ Cz. Strzeszewski: *Zadania katolików w porządku doczesnym*. „Chrześcijanin w świecie. Zeszyty ODISS” 1973 nr 21 s. 16.

¹² KDK 34.

¹³ Rdz 1, 27—28.

¹⁴ KDK 34.

Człowiek stworzony jest na obraz i podobieństwo Boże. To podobieństwo ujawnia się w tym, że mamy rozum i wolną wolę, a także mamy władzę nad światem i sprawujemy nad nim rządy. Jesteśmy podobni Bogu przez moc stwórczą na miarę ludzką¹⁵. Człowiek realizuje siebie w działaniu. „Istnienie i działanie bytu są ontycznymi korelatami. Obecność jednego z nich warunkuje po prostu konieczność obecności drugiego (...). Działanie bowiem jest nie tylko skutkiem czy przejawem istnienia, lecz w pewnym sensie stanowi wprost celową rację istnienia bytu (...). Ale nie mniej słuszne okazuje się również twierdzenie, że byt po to jedynie istnieje, aby działał”¹⁶. Normą dla ludzkiego działania i wszelkiej aktywności jest zgodność z wolą i planem Bożym oraz dobro rodzaju ludzkiego. Przez aktywne działanie człowiek realizuje i wypełnia swoje powołanie¹⁷. Zadaniem katechezy jest nawiązać do konkretnych warunków ludzkiej egzystencji¹⁸. Katecheza, chcąc zmobilizować katechizowanych do zaangażowania, musi wchodzić w ich konkretne sytuacje życiowe. „Do zadań katechezy należy wspomaganie ludzi w rzeczywistym nawiązaniu wspólnoty z Bogiem, przedstawienie chrześcijańskiego Orędzia w ten sposób, aby wykazać, że zabezpiecza ono najwyższe wartości życia ludzkiego. To wszystko domaga się, żeby katecheza miała na uwadze słuszne aspiracje ludzi, postęp i właściwą realizację tych wartości, które tkwią w duszach ludzkich”¹⁹. Katecheza „nieobecna w świecie” i „nie na dziś” jest pomyłką — jak się wyraża Materski²⁰. Katechizowany żyjąc w konkretnym środowisku, znając problemy swego otoczenia, na katechezie ma zaczerpnąć z Objawienia natchnienie do zaangażowania.

Dokument Synodu Biskupów z 1971 r. zaznacza, że misja głoszenia Ewangelii w dzisiejszych czasach wymaga od chrześcijan zaangażowania w sprawę pełnego wyzwolenia człowieka już teraz, w jego ziemskiej egzystencji²¹. Chrześcijanin swym zaangażowaniem ma dawać odpowiedź na budzące się wśród ludzi pytanie o sens i wartość ludzkich wy-

¹⁵ G. Thils: *Działanie ludzkie w świecie*. „Ateneum Kapłańskie” R. 62:1970 nr 368 s. 326.

¹⁶ H. Wistuba: *Człowiek — twórca*. „Ateneum Kapłańskie” R. 62:1970 nr 367 s. 177.

¹⁷ KDK 35.

¹⁸ J. Stroba: *Katecheza współczesna*. „Ateneum Kapłańskie” R. 58:1966 nr 345 s. 236.

¹⁹ DCG

²⁰ E. Materski: *Wychowawcze aspekty katechezy*. „Katecheta” R. 13:1969 nr 2 s. 54.

²¹ *Synod Biskupów. Sprawiedliwość w świecie*. „Chrześcijanin w świecie. Zeszyty ODISS” 1972 nr 17 s. 109.

siłków i wskazywać na cel, do którego one zmierzają²². Powinni więc chrześcijanie, zdaniem Synodu, być czynnie i twórczo obecni w życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym, kulturalnym i politycznym. We wszystkich tych dziedzinach życia świeckiego podejmują swe zadania i obowiązki w sposób wierny i kompetentny, kierując się duchem Ewangelii i nauką Kościoła. Nie można mówić o wychowaniu do zaangażowania w jednym tylko kierunku. Chrześcijanie są obowiązani świadczyć wiarę we wszystkich sytuacjach życiowych, a więc katecheza będzie nastawiona na wychowanie do wielopłaszczyznowego działania i zaangażowania.

Opierając się na myśli encykliki *Mater et Magistra*, katecheza będzie się starać odkryć religijny wymiar spraw i wartości doczesnych. Przekazując na katechezie prawdę o Bogu Stwórcy i o stworzeniu świata wskazujemy, że akt stwórczy trwa nadal. Bóg Stwórca chciał, by człowiek dzięki swej inteligencji, woli, miłości i przez działanie był Jego współpracownikiem i współbudowniczym świata, gdyż „dziełem stworzenia nie jest jedynie pierwotny akt Boga „na początku”; dzieło stworzenia dokonuje się w każdym dniu dzisiejszym; jest permanentne i ciągle przy swobodnej i odpowiedzialnej współpracy człowieka”²³. Wszelka twórczość ludzka w różnych dziedzinach doczesnego życia jest uczestnictwem w Bożym akcie stwórczym²⁴. Jednak nie można ograniczyć się tylko do takiego rozumienia zaangażowania. Chodzi o to, by już ci, którzy uczęszczają na katechizację, odkryli zależność między własnym doskonaleniem się duchowym a zaangażowaniem się w sprawy życia doczesnego. Dążenie do chrześcijańskiej doskonałości nie zakłada odsunięcia od spraw ziemskich, bo zajmowanie się tymi sprawami nie umniejsza godności człowieka, a tym samym i chrześcijanina²⁵. Doczesna aktywność posiada charakter religijny nie tylko z tej racji, że przez nadprzyrodzoną intencję jest uświęcona, ale przede wszystkim dlatego, że przez zaangażowanie odnajduje człowiek „w naturze całego stworzenia jej wartość i przeznaczenie na chwałę Bożą”²⁶. Katecheza, zmierzając do ukształtowania postawy zaangażowania u katechizowanych, ma więc pamiętać, że „więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to, co posiada”²⁷. Ta максима ma wielkie zna-

²² KDK 33.

²³ Chenu: *Teologia materii* s. 109—110.

²⁴ L. Wciórka: *Twórczość naukowa i techniczna jako współdziałanie człowieka w dziele stworzenia*. „Katecheta” R. 15:1971 nr 5 s. 193—195.

²⁵ *Mater et Magistra*. Kraków 1969 s. 85.

²⁶ KK 36.

²⁷ KDK 35.

czenie w świadectwie. Świadectwo na tyle jest przyjęte przez innych, na ile jest to świadczenie osobowe, całą istotą świadka. A więc świadczenie wymaga od osoby świadka wewnętrznego doskonalenia się. Katecheza dlatego zaprawiając do zaangażowania zwraca uwagę na jego wartość dla osoby chrześcijanina. Twórczość ludzka ma podwójny cel — doskonaląc wytwór, doskonalili samego twórcę²⁸. Można liczyć na to, gdy katecheta zdoła tych, co na katechezę uczęszczają, przekonać, że aktywność ludzka pochodzi od człowieka i jest skierowana ku człowiekowi, że wychowa się chrześcijan świadczących wiarę poprzez zaangażowanie w sprawy ludzkiego życia. „Człowiek bowiem pracując nie tylko przemienia rzeczy i społeczność, lecz doskonalili też samego siebie. Uczy się wielu rzeczy, rozwija swoje zdolności, wychodzi z siebie i ponad siebie”²⁹. Angażując się w sprawy doczesne, chrześcijanin doskonalili się i rozwija swoje życie duchowe³⁰.

Łaska chrztu włączyła nas w Kościół. Z chwilą chrztu zostaliśmy inkorporowani w Chrystusa i tak jesteśmy członkami Jego Ciała. Swoim życiem przedłużamy działania Chrystusa na ziemi. Stąd wniosek, by podkreślać w nauczaniu katechetycznym, że gdy angażujemy się i poświęcamy sprawom materialnym i doczesnym, praca nasza jako chrześcijan przedłuża dzieło samego Jezusa Chrystusa i dzięki inkorporowaniu nas w Niego posiada wartość zbawczą³¹.

Wszyscy chrześcijanie — przypomina Konstytucja dogmatyczna — „powołani są do świętości (...). Ta zaś świętość Kościoła nieustannie ujawnia się i ujawniać się powinna w owocach łaski, które Duch rodzi w wiernych; rozmaicie wyraża się ona u poszczególnych ludzi, którzy we właściwym sobie stanie życia dążą do doskonałości miłości, będąc zbudowaniem dla innych”³². Można z tego wyprowadzić prosty wniosek, że wszelka aktywność ludzka posiada rangę świętości, o ile jest aktywnością płynącą z miłości³³. Na to szczególnie ma zwracać uwagę katecheza³⁴. Świadczyć można tylko o prawdzie, którą się samemu przeżyło i którą wprowadziło się w swoje własne życie. By świadczyć o Bogu, trzeba żyć Bogiem. Według Schillebeeckxa najbardziej konkretnym argumentem apologetycznym naszej wiary jest fakt, że spotykamy wciąż wokół nas

²⁸ Wistuba, jw. s. 179.

²⁹ KDK 35; por. KDK 57.

³⁰ Mater et Magistra, jw. s. 85—86; W. Słomka: *Religijna wartość zaangażowania doczesnego*. „Zeszyty Naukowe KUL” R. 10 : 1967 nr 4 s. 58.

³¹ Mater et Magistra, jw. s. 87.

³² KK 39.

³³ W. Słomka: *Świętość a zaangażowanie świeckie według Konstytucji Lumen gentium*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” T. 19 : 1972 z. 3 s.15—27.

³⁴ F. Pajet: *La catechesi come testimonianza*. Torino 1969 s. 117—119.

ludzi świętych³⁵. Świętość polega na doskonałej miłości Boga i każdego człowieka. Bez miłości nie można też mówić o postawie zaangażowania. Zaangażowanie w różnorodne dziedziny życia i działalności ludzkiej może stanowić drogę osiągania i wyrażania chrześcijańskiej miłości, a więc drogę do świętości życia³⁶.

Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym przestrzega przed rozdzielaniem zaangażowania doczesnego i powołania nadprzyrodzonego. „Sobór upomina chrześcijan, obywateli obydwu społeczności, aby przykładali się do wiernego wypełniania swych obowiązków ziemskich, kierując się w tym duchem Ewangelii (...). Niechże się więc nie przeciwstawia sobie błędnie czynności zawodowych i społecznych z jednej, a życia religijnego z drugiej strony. Chrześcijanin, zaniedbujący swoje obowiązki doczesne, zaniedbuje swoje obowiązki wobec bliźniego, co więcej, wobec samego Boga i naraża na niebezpieczeństwo swoje zbawienie wieczne”³⁷. „Oczekiwanie nowej ziemi nie powinno osłabiać, lecz ma raczej pobudzać zapobiegliwość, aby uprawiać tę ziemię, na której wzrasta owo ciało nowej rodziny ludzkiej, mogące dać pewne wyobrażenie nowego świata. Przeto, choć należy starannie odróżniać postęp ziemski od wzrostu Królestwa Chrystusowego, to przecież dla Królestwa Bożego nie jest obojętne, jak dalece postęp ten może przyczynić się do lepszego urządzenia społeczności ludzkiej”³⁸. Trzeba już od początku w katechezie uczyć dzieci umiejętności takiego wiązania zaangażowania doczesnego z życiem religijnym. Katechizowani mają żyć świadomością, że świat wieczny i doczesny, niebo i ziemia współistnieją ze sobą³⁹.

Katecheza, stojąc w służbie wychowania do dojrzałej wiary, która wyraża się zaangażowaniem, wychowuje już przez to samo do pełni człowieczeństwa⁴⁰. W kształtowaniu postawy zaangażowania osobowego punktem wyjścia dla katechezy będzie egzystencja ludzka. Współczesna katecheza musi być dostosowana do naszej epoki i ma być skoncentrowa-

³⁵ E. Schillebeeckx: *Chrystus, Sakrament spotkania z Bogiem*. Kraków 1966.

³⁶ KK 41.

³⁷ KDK 43.

³⁸ KDK 39.

³⁹ W. Słomka: *Wieczna wartość zaangażowania doczesnego według Konstytucji Gaudium et spes*. „Znak” R. 21 : 1969 nr 177 s. 331.

⁴⁰ A. Exeler: *Katecheza i pedagogika*. „Concilium” 1970 nr 1—5 s. 173—179.

⁴¹ M. Majewski: *Egzystencjonalna koncepcja człowieka a katecheza antropologiczna*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” T. 20 : 1973 z. 6 s. 69—86; H. Pagiewski: *W poszukiwaniu nowych rozwiązań katechetycznych*. „Katecheta” R. 16 : 1972 nr 3 s. 119—120; Ch. Brusselmans: *Katecheza dostosowana do naszej epoki i inicjacja liturgiczna dzieci*. „Concilium” 1970 nr 1—5 s. 179—184.

na na współczesnych problemach ludzkich⁴¹. Przede wszystkim będą to problemy związane z konkretnym środowiskiem katechizowanych, by już w czasie udziału w katechizacji budzić w nich zainteresowanie tymi problemami i wprowadzać w zaangażowanie w granicach możliwości⁴². Katechizowany z tak ukierunkowanej katechezy wyniesie przekonanie, że zaangażowanie twórcze i osobowe w sprawy tego świata przez pracę zawodową i społeczną jest według Ewangelii służbą bliźnim, a równocześnie włączeniem się w kontynuację dzieła stworzenia⁴³. Wprowadzając katechizowanych w zaangażowanie zgodne z duchem Ewangelii, wychowujemy ich do świadczenia, gdyż świadczyć wiarę można postawą zaangażowaną. Człowiek o dojrzałej wierze w świetle Objawienia widzi sens aktywności dla życia ziemskiego, a przede wszystkim dostrzega wartość zaangażowania w perspektywie wieczności. Potwierdzeniem w tym względzie zdaje się być wypowiedź Dekretu o apostołstwie świeckich: „Ludzie świeccy, stawszy się uczestnikami funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa, mają swój udział w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i w świecie. I rzeczywiście sprawują oni apostołstwo przez swą pracę zmierzającą do ewangelizacji oraz uświęcenia ludzi i do przepajania duchem ewangelicznym oraz doskonalenia porządku spraw doczesnych, tak że ich wysiłek w tej dziedzinie daje jawne świadectwo o Chrystusie i służy zbawieniu ludzi. Ponieważ zaś właściwością stanu ludzi świeckich jest życie wśród świata i spraw doczesnych, dlatego wzywa ich Bóg, by ożywieni duchem chrześcijańskim sprawowali niczym zaczyn swoje apostołstwo w świecie”⁴⁴.

Wychowanie do odpowiedzialności chrześcijańskiej

„Szafarze Kościoła powinni wysoko cenić mozolne apostołstwo laikatu. Niech urabiają świeckich wiernych, aby jako członki Chrystusa byli świadomi swej odpowiedzialności za wszystkich ludzi (...). Przy zachowaniu własnych zadań i odpowiedzialności pasterzy i świeckich katolików niechaj cały młody Kościół daje Chrystusowi jedno żywe i mocne świadectwo, by stać się świetlanym znakiem zbawienia, które przypada nam w Chrystusie”⁴⁵.

⁴² Jeszcze o wychowaniu w wierze. „Katecheta” R. 12:1968 nr 6 s. 265—268; J. Charytański: *Inspiracje soborowe w katechetyce*. W: *Mysł posoborowa w Polsce*. Warszawa 1970 s. 177.

⁴³ M. Żurowski: *Uprawnienia członków Ludu Bożego a uprawnienia laikatu*. „Prawo Kanoniczne” R. 13:1970 nr 1—2 s. 129; Tenże: *Uprawnienia i obowiązki laikatu*. W: *W kierunku człowieka*. Warszawa 1971 s. 240.

⁴⁴ DA 2.

⁴⁵ DM 21.

Wyżej przytoczona wypowiedź Dekretu o działalności misyjnej Kościoła wskazuje na ścisłe powiązanie, jakie zachodzi między chrześcijańską odpowiedzialnością i świadectwem. Jeżeli Kościół domaga się od pasterzy i świeckich dopiero co powstałych wspólnot chrześcijańskich, by byli świadkami Chrystusa poprzez świadomość odpowiedzialności, to tym bardziej można stawiać takie zadanie przed wszystkimi chrześcijanami. Dlatego przed katechezą staje jeszcze jedno zadanie, które wydaje się być ściśle związane z kształtowaniem zaangażowania osobowego, a nawet z niego w pewnej mierze wynika. Z zaangażowaniem łączy się wychowanie do odpowiedzialności chrześcijańskiej⁴⁶. Wiare świadczyc może człowiek dojrzały, ale też tylko człowiek dojrzały, dorosły, jest odpowiedzialny. Wynika stąd postulat pod adresem katechezy, by wychowując do świadectwa wiary realizowała też wychowanie do pełnej chrześcijańskiej odpowiedzialności.

Chcąc mówić o kształtowaniu odpowiedzialności u katechizowanych, jest rzeczą konieczną zastanowić się najpierw, co właściwie rozumie się przez słowo „odpowiedzialność”. Deklaracja o wolności religijnej rozpoczyna się od następujących słów: „W naszej epoce ludzie coraz więcej uświadamiają sobie godność osoby ludzkiej i coraz bardziej rośnie liczba tych, którzy się domagają, aby w działaniu ludzie cieszyli się i kierowali własną rozważą oraz odpowiedzialną wolnością, nie przymuszeni, lecz wiedzeni świadomością obowiązku”⁴⁷. Ta wypowiedź Soboru wyjaśnia nam istotę chrześcijańskiej odpowiedzialności. Przede wszystkim u podłoża postawy odpowiedzialności znajduje się świadomość obowiązku i wolność osobista. Świadomość obowiązku płynie z prawidłowo urobionego sumienia. Odpowiedzialność łączy się najściślej z godnością osoby. Jest ona wyrazem samostanowienia, w którym kierujemy się wolnością z uwzględnieniem prawdziwych wartości i słusznych praw⁴⁸. O godności człowieka stanowi to, że jest osobą, czyli istotą wyposażoną w rozum i wolną wolę, a tym samym w osobistą odpowiedzialność⁴⁹. Wielkość człowieka wyraża się poczuciem i świadomością odpowiedzialności. Być człowiekiem to tyle, co być odpowiedzialnym. Nie można zrzec się odpowiedzialności, tak jak nie jest możliwe uwolnić się od człowieczeństwa⁵⁰. Kształtowanie więc postawy odpowiedzialności ma

⁴⁶ Majewski, jw. s. 72—73.

⁴⁷ DWR 1.

⁴⁸ K. Wojtyła: *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*. Kraków 1972 s. 251.

⁴⁹ DWR 2.

⁵⁰ J. Gevaert: *Antropologia e catechesi*. Torino 1971 s. 58; M. Mazur: *Rzeczowość, odpowiedzialność, solidarność*. „Znak” R. 21:1969 nr 176 s. 231.

być rozumiane jako jedno z zadań katechezy, gdyż właśnie katecheza, przekazując zbawcze Orędzie, ukazuje, na czym polega godność człowieka stworzonego na obraz Boga.

O wychowaniu do odpowiedzialności dokumenty soborowe mówią na kilku miejscach. „Obecny Sobór Watykański wzywa wszystkich, zwłaszcza zaś tych, do których należy troska o wychowanie innych, aby starali się urabiać takich ludzi, co respektując ład moralny, byliby posłuszni prawowitej władzy i zarazem miłowali autentyczną wolność, a zatem ludzi, którzy by własnym sądem rozstrzygali problemy w świetle prawdy, działali z poczuciem odpowiedzialności i usiłowali podążać za wszystkim, co prawdziwe i sprawiedliwe, chętnie zespalaając swój wysiłek z pracą innych”⁵¹. Konstytucja duszpasterska zobowiązuje do takiego wychowania, by dziecko po dojściu do dojrzałości mogło z pełnym poczuciem odpowiedzialności pójść za takim powołaniem, do którego je Bóg przeznaczył⁵². Ci, którzy są odpowiedzialni za Kościół w poszczególnych wspólnotach, mają wyrabiać u wiernych świadomość odpowiedzialności za wszystkich ludzi⁵³. Prawdziwe wychowanie zdąża do kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie do dobra tych społeczności, których człowiek jest członkiem i w których obowiązkach, gdy dorośnie, będzie brał udział. Należy więc, zgodnie z postępem nauk psychologicznych, pedagogicznych i dydaktycznych, dopomagać dzieciom i młodzieży do harmonijnego rozwijania wrodzonych właściwości fizycznych, moralnych i intelektualnych, „do zdobywania stopniowo coraz doskonalszego zmysłu odpowiedzialności w należyтым kształtowaniu własnego życia przez nieustanny wysiłek i w osiągnięciu prawdziwej wolności”⁵⁴. Myśl soborową odnośnie wychowania do odpowiedzialności podejmuje Katechetyczne Dyrektorium Generalne: „Katecheza, która winna sprzyjać osobowemu przeżyciu wiary, jak również właściwej refleksji w sprawach religijnych, wtedy ma miejsce, gdy prowadzi do wypełnienia chrześcijańskich obowiązków. Chrześcijańska katecheza ma wychować dorastającą młodzież do podjęcia odpowiedzialności związanej z wiarą oraz przygotować ich stopniowo do realizowania wobec wszystkich chrześcijan powołania”⁵⁵. Katecheza ukazuje w świetle Objawienia obowiązki chrześcijan i przygotowuje do twórczego działania, które jest kontynuacją Bożego aktu stworczego. Twórczość ta ma doprowadzić świat do pełnego rozwoju, ale nie

⁵¹ DWR 8.

⁵² KDK 52.

⁵³ DM 21.

⁵⁴ DWCH 1.

⁵⁵ DCG 89.

wyczerpuje się tylko w tym, gdyż celem twórczości jest humanizacja świata⁵⁶. Powołanie człowieka do współtworzenia świata i czynienia go bardziej ludzkim rodzi odpowiedzialność. Jak postuluje Sobór i Dyrektorium Katechetyczne, katecheza, która przygotowuje do twórczego i osobowego zaangażowania, nie może pominąć wychowania do odpowiedzialności chrześcijańskiej.

Odpowiedzialność jest uzależniona od wolności⁵⁷. Wolność tak zewnętrzna, jak i wewnętrzna jest konieczna dla ukształtowania postawy odpowiedzialności⁵⁸. I tu zasadnicza rola przypada nauczaniu katechetycznemu. Na katechezie katechizowani zapoznają się z Ewangelią, która zwiastuje i głosi wolność dzieci Bożych⁵⁹, zgromadzonych przez Chrystusa w Kościele jako nowy Lud Boży. Katecheza więc, będąc komunikacją Radosnej Nowiny, zmierza przede wszystkim w kierunku wychowania do poszanowania wolności i godności człowieka⁶⁰. Chrześcijanin jako dziecko Boże na mocy włączenia w Chrystusową misję królewską zobowiązany jest do urzeczywistniania Królestwa Chrystusa⁶¹. Konstytucja *Lumen gentium* łączy wyraźnie powołanie do wolności z uczestnictwem w królewskiej misji Chrystusa⁶².

Uczestnictwo w Chrystusowej funkcji królewskiej wyraża się w dwóch aspektach: panowanie nad grzechem w sobie samym i panowanie nad światem. Poprzez panowanie nad grzechem upodabnia się człowiek do Chrystusa i stara się naśladować Go w swoim życiu. Skoro sam żyje Chrystusem, to życie jego staje się świadectwem. Tylko taki człowiek, dla którego Chrystus jest najdoskonalszym wzorem samorealizacji, zdolny jest przepoić świat duchem ewangelicznym tak, że jego panowanie nad światem jest zgodne z planem Bożym i odpowiada dobru człowieka⁶³. Dlatego katecheza dąży do rozwoju pełnej świadomości uczestnictwa w Chrystusowym munus regale, gdyż ta świadomość jest podstawą odpowiedzialności za posługiwanie się wolnością, jak też odpowiedzialności za rozwój i humanizację świata. Ludzie są odpowiedzialni za to, w jaki sposób dążą do tego, by życie stało się bardziej ludzkie⁶⁴.

⁵⁶ J. Majka: *Nowy obraz chrześcijanina w stosunku do świata*. „Ateneum Kapłańskie” R. 62 : 1970 nr 368 s. 405.

⁵⁷ DWR 1.

⁵⁸ DWR 2.

⁵⁹ KDK 41.

⁶⁰ H. Wistuba: *Wychowanie do poszanowania godności i wolności człowieka*. „Katecheta” R. 11 : 1967 nr 3 s. 111—115.

⁶¹ KK 36.

⁶² Tamże.

⁶³ KDK 35.

⁶⁴ KDK 38.

W katechetycznym wychowaniu do chrześcijańskiej odpowiedzialności wiązać trzeba odpowiedzialność za „kogoś” lub za „coś” z odpowiedzialnością przed „kims”⁶⁵. Człowiek odpowiada przed Bogiem za to, czy jego czyny i całe życie są zgodne z Bożym planem. Posiadamy w sobie wyczuwanie, co jest zgodne z prawem Bożym, a co mu jest przeciwne. Ten jakiś ukryty zmysł nazywamy powszechnie głosem sumienia⁶⁶. Wśród zadań katechezy trzeba umieścić więc jeszcze jedno, dość istotne dla życia chrześcijańskiego, a mianowicie kształcenie sumienia do odpowiedzialności⁶⁷. Celem kształcenia sumienia jest odpowiedzialne zaangażowanie się w realizację dobra⁶⁸. Im bardziej ludzie kierują się prawym sumieniem, tym mniej w stosunkach ludzkich samowoli, gdyż problemy związane z życiem ludzkim są rozwiązywane w prawdzie⁶⁹. Działanie zgodne z sumieniem ma stać przed katechizowanym jako obowiązek. Chrześcijanie „w każdej sprawie doczesnej kierować się winni sumieniem chrześcijańskim, bo żadna działalność ludzka, nawet w sprawach doczesnych, nie może być wyjęta spod władzy Boga”⁷⁰.

Druga sprawa w wychowaniu do odpowiedzialności to odpowiedzialność za „kogoś” lub za „coś”. Wielką pomocą są tu dla katechezy dokumenty soborowe, które wyliczają niektóre zakresy odpowiedzialności chrześcijańskiej. U podstaw leży troska o człowieka. W katechezie będzie się więc kształtować świadomość odpowiedzialności za każdego człowieka, za jego doczesny i wieczny los. Tu właśnie widzimy związek świadectwa i odpowiedzialności. Jeżeli świadek na serio rozumie swoją misję, to podejmuje też działanie, by innych doprowadzić do przeżywanej przez siebie Tajemnicy zbawienia. Obowiązek świadectwa rodzi w katechizowanym obowiązek odpowiedzialności za tych, którzy już wierzą i za tych, którzy jeszcze nie znają pełnej Prawdy. Jako chrześcijanie jesteśmy odpowiedzialni za rozwój Kościoła⁷¹ i za dzieło ewangelizacji⁷². Na katechezie trzeba zwrócić uwagę na to, że bardzo często właśnie sami chrześcijanie są winni odejścia ludzi od Kościoła. Odpowiedzialnością za powstanie ateizmu Konstytucja duszpasterska obarcza nawet chrześci-

⁶⁵ Mazur, jw. s. 229.

KDK 16; S. Rosik: *Sumienie — głos Boga w człowieku*. „Katecheta” R. 15:1971 nr 2 s. 49—59.

⁶⁷ M. Jakubiec: *Wychowanie sumienia w pierwszych latach życia*. Tamże s. 60—67.

⁶⁸ Rosik, jw. s. 57—59; F.G. Friemel: *Czym jest katecheza*. „Katecheta” R. 16:1972 nr 2 s. 57.

⁶⁹ KDK 16.

⁷⁰ KK 36.

⁷¹ Stroba, jw. s. 236.

⁷² DM 35—36.

jan⁷³. Współczesna katecheza dąży do wyrobienia u tych, którzy w niej uczestniczą, zmysłu odpowiedzialności za całe zbawcze dzieło Chrystusa⁷⁴, a to prowadzi do troski o zbawienie wszystkich ludzi⁷⁵.

Odpowiedzialność za wzrost Mistycznego Ciała łączy się w jedno z odpowiedzialnością za całość życia społecznego. Katecheza ma zwracać uwagę katechumenów, by przykładali się do wiernego wypełniania swych obowiązków doczesnych, kierując się w tym duchem Ewangelii, gdyż zaniedbując je narażają na niebezpieczeństwo swoje zbawienie. Wycho-
dząc z konkretnych sytuacji i problemów, z jakimi spotykają się katechizowani, kształtuje się w nich poczucie odpowiedzialności chrześcijańskiej za wszystkie dziedziny życia ludzkiego, w których, gdy dorosną, będą brać udział. Spotkania katechetyczne są szczególnie korzystną okazją, by w świetle Chrystusowego Orędzia ukazać ważność postawy pełnej odpowiedzialności. Realizacja tej postawy znajduje na katechezie uzasadnienie i nadprzyrodzoną podbudowę.

Katecheza towarzyszy rozwojowi katechizowanych, którzy są w okresie poszukiwania swej pozycji w życiu społecznym⁷⁶. We współczesnym świecie ludzie młodzi zaczynają zajmować coraz znacniejszą pozycję. Są oni świadomi swego miejsca w społeczeństwie. Dekret o apostołstwie świeckich zwraca na to uwagę, ale podkreśla też i to, że dzisiejsza młodzież jest nieprzygotowana do podjęcia swych funkcji w życiu społecznym. „W dzisiejszym społeczeństwie młodzi ludzie wywierają bardzo wielki wpływ. Warunki ich życia, sposób myślenia, jak również samo nastawienie do własnej rodziny uległy znacznej zmianie. Często przechodzą zbyt nagle w nowe warunki społeczne i gospodarcze. I gdy ustawicznie rośnie ich znaczenie w życiu społecznym, a także politycznym, okazują się jakby niedojrzali do podjęcia we właściwy sposób nowych obowiązków”⁷⁷. Stąd katecheza ma podjąć trud wychowania do odpowiedzialnego podjęcia przyszłych obowiązków życiowych w środowisku, w jakim katechizowani kiedyś się znajdują. To wychowanie trzeba już zacząć od dzieci, które — jak mówi Konstytucja duszpasterska — „powinno się tak wychowywać, aby po dojściu do wieku dojrzałego mogły z pełnym poczuciem odpowiedzialności pójść za powołaniem, także i duchowym, oraz wybrać stan życia, w którym, jeśli zwiążą się małżeń-

⁷³ KDK 19.

⁷⁴ J. Charytański: *Zadania katechizacji w świetle dokumentów soborowych*. „Collectanea Theologica” R. 37:1967 fasc. 3 s. 87—99.

⁷⁵ J. Majka: *Solidarność i współodpowiedzialność*. „Ateneum Kapłańskie” R. 62:1970 nr 367 s. 246 n.

⁷⁶ DCG 84.

⁷⁷ DA 12.

stwem, mogły założyć własną rodzinę w pomyślnych dla siebie warunkach moralnych, społecznych i gospodarczych⁷⁸. Nie można jednak poprzestać na poziomie tylko dzieci. Bardzo doniosłe znaczenie w formacji dojrzałych chrześcijan ma wychowanie, a tym samym i katecheza młodzieży. Jest to — jak się wyraża Sobór — problem pałacy, bo „ludzie bardziej świadomi swej godności i swego obowiązku pragną coraz aktywniej brać udział w życiu społecznym, a zwłaszcza w życiu ekonomicznym i politycznym”⁷⁹. Młodych ludzi charakteryzuje właściwy im dynamizm, zapał twórczy, chęć zaangażowania się. Muszą być oni świadomi swojej odpowiedzialności za to, co robią i jak to robią. Trzeba im towarzyszyć w wejściu w życie szerszej społeczności i starać się wyrobić w nich umiejętność przenikania podejmowanej działalności duchem Ewangelii. Mają oni zrozumieć, że odpowiedzialność nie jest tylko przywilejem ludzi dorosłych, dojrzałych i świadomych swej godności, ale że odpowiedzialność to obowiązek wszystkich, i to bardzo poważny. Dziś, jak nigdy dotąd, człowiek stoi wobec całego szeregu różnych możliwości, wśród których musi dokonać wyboru⁸⁰. „Właśnie katecheza ma udzielić pomocy, by coraz bardziej odkrywać i porządkować autentyczne wartości”⁸¹. W tym porządkowaniu wartości i w ich realizacji dopomagają dwie przesłanki: niezmiennie zasady Chrystusowej Ewangelii i druga — aktualne potrzeby społeczeństwa, zmienne w zależności od czasu i miejsca⁸².

Sobór wylicza różne dziedziny życia, w których szczególnie ważne jest kierowanie się zmysłem odpowiedzialności. Idąc więc za myślą Kon-sytuacji *Gaudium et spes*, można wymienić kilka zasadniczych zakresów chrześcijańskiej odpowiedzialności, na które powinno się zwracać uwagę w wychowaniu katechetycznym⁸³.

Pierwszym kręgiem, wymagającym od chrześcijan kierowania się odpowiedzialnością, jest życie rodzinne i małżeńskie. Kościół podkreśla, że należy ochraniać i wspierać godność małżeństwa i rodziny⁸⁴. Szczególną odpowiedzialnością powinni kierować się małżonkowie w przekazywaniu życia i wychowaniu dzieci. Są oni dla siebie i dla dzieci świadkami wiary.

⁷⁸ KDK 52.

⁷⁹ DWCH Wstęp.

⁸⁰ Majewski, jw. s. 74.

⁸¹ DCG 85.

⁸² Strzeszewski, jw. s. 21.

⁸³ KDK 46; Wojtyła, jw. s. 254—268; Gevaert, jw. s. 56—60; Kunowski: *Problemy wychowania chrześcijańskiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” T. 18:1971 z. 3 s. 161 n.

⁸⁴ KDK 47, 50, 52; DA 11.

Należyty sposób podnoszenia kultury to drugi zakres życia ludzkiego, gdzie powinna się szczególnie zaznaczyć postawa chrześcijańskiej odpowiedzialności. Nie można ograniczyć się tylko do rozwijania twórczości w dziedzinie kultury. Twórczość kulturalna jest właściwością człowieka, który przez zaangażowanie w tę dziedzinę dochodzi do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa. Kultura ludzka ma aspekt historyczny i społeczny. Człowiek uważa siebie za sprawcę i twórcę kultury w swojej wspólnoty. Czuje też odpowiedzialność za tę zdolność nie tylko wobec mu współczesnych, ale i wobec historii⁸⁵. Żywiąc głębokie nadzieje odnośnie kultury i postępu ludzie dostrzegają wynikające stąd antynomie, takie jak: postęp nauki i rozwój techniki a kultura duchowa, pogłębiająca się stale specjalizacja a potrzeba syntezy, postęp a tradycja, rozwój wiedzy a potrzeba mądrości, tendencje uniwersalistyczne a kultura narodowa, wreszcie dysproporcja, jaką się widzi, gdy chodzi o udział w dobrach kulturalnych, jaki ma elita i szeroki ogół. Przed chrześcijanami staje konieczność zajęcia odpowiedzialnej postawy wobec postępu kulturalnego, by z czasem nie doszło do czysto ziemskiego humanizmu⁸⁶. „Kościół przypomina wszystkim, że kulturę należy odnosić do pełnej doskonałości osoby ludzkiej. Dlatego należy tak kształtować ducha, aby rozwijała się zdolność podziwiania, wnikania w głąb, kontemplacji i urabiania sobie sądu osobistego oraz zdolności kształcenia zmysłu religijnego, moralnego i społecznego”⁸⁷.

Dalej, rozwijając myśl Konstytucji — trzeba mówić o wychowaniu do odpowiedzialności za udział w życiu gospodarczo-społecznym. „Człowiek jest twórcą, ośrodkiem i celem życia gospodarczo-społecznego”⁸⁸. Przede wszystkim osiągnięcia i postęp na tym odcinku czynią życie ludzkie bardziej godne człowieka. Ale i tu nie brak niepokojów, ponieważ coraz bardziej daje się zauważyć różne przejawy braku równowagi gospodarczej i społecznej oraz nierówności w tej dziedzinie, co może być przyczyną nawet zagrożenia pokoju na świecie. Konieczne jest podjęcie na szeroką skalę przygotowania i wychowania obywateli każdego narodu do zadań na polu gospodarczym i społecznym. Takie wychowanie — jak zauważa Sobór — jest problemem dość zasadniczym, szczególnie dziś, gdy ciągle wzrasta zaangażowanie w życiu społecznym i ekonomicznym. Należyte wychowanie do tego udziału prowadzi chrześcijan do pogłębienia świadomości ciężącego na nich obowiązku. Dopiero takie podejście

⁸⁵ KDK 53—55.

⁸⁶ KDK 56.

⁸⁷ KDK 59.

⁸⁸ KDK 63.

do zaangażowania na polu społecznym będzie równe współodpowiedzialności za rozwój gospodarczy i społeczny⁸⁹.

Postawa odpowiedzialności ma także towarzyszyć życiu wspólnoty politycznej. Sobór podkreśla ważność wychowania obywatelskiego i politycznego, aby obywatele byli przygotowani do pełnienia zadań w życiu swej wspólnoty politycznej. Wszyscy, a szczególnie ci, którzy posiadają talent do takiej działalności, kierowani odpowiedzialnością powinni starać się o to, by porządek społeczny i polityczny miały na względzie godność człowieka, dobro jednostek i grup społecznych. Dążyć trzeba do zniesienia wszelkiego ucisku i nietolerancji. Chrześcijanie mają spełniać swe powołanie we wspólnocie politycznej poprzez dobry przykład, sumienne spełnianie obowiązków i przez służbę na rzecz dobra wspólnego⁹⁰. Dekret o apostołstwie zobowiązuje chrześcijan, by o ile czują się do tego powołani, nie uchylali się od obowiązków i funkcji politycznych, ponieważ jako chrześcijanie są zdolni do podjęcia tych zadań z pełną odpowiedzialnością, mając zawsze na względzie wspólne dobro. W ten sposób są oni świadkami Boga, gdyż swoją postawą torują drogę dla Ewangelii⁹¹.

Jeszcze jedną niezmiernie ważną dziedziną życia ludzkiego jest problem współżycia międzynarodowego, z czym się wiąże potrzeba umacniania pokoju. „Rodzina ludzka w procesie swego dojrzewania stanęła w obliczu najwyższego niebezpieczeństwa”⁹², jakim jest wojna. Chrześcijanie mają współpracować z innymi ludźmi nad zbudowaniem porządku międzynarodowego, opartego na sprawiedliwości, poszanowaniu praw i godności ludzkiej oraz popierającego wzajemne braterstwo. Jednak wydaje się najbardziej konieczne wychowanie postawy odpowiedzialności za pokój. Trzeba doprowadzić do zmiany mentalności u wielu ludzi. „Ci, którzy oddają się dziełu wychowania, zwłaszcza młodzieży, bądź urabiają opinię publiczną, niech za swój pierwszy obowiązek poczytują sobie troskę o to, by umysły wszystkich przepoić duchem nowego pokojowego sposobu myślenia”⁹³.

Wobec tych problemów, tak ściśle związanych z egzystencją współczesnego człowieka, staje właśnie katecheza, której celem jest doprowadzenie do pełnej dojrzałości wiary. Chrześcijanie, żyjąc nadprzyrodzoną rzeczywistością, podchodzą do spraw doczesnych z odpowiedzialnością. Przez takie odpowiedzialne zaangażowanie są oni świadkami wiary wobec

⁸⁹ KDK 68.

⁹⁰ KDK 75.

⁹¹ DA 14.

⁹² KDK 77.

⁹³ KDK 82.

innych. „Chrystus, Prorok wielki, który zarówno świadectwem życia, jak mocą słowa ogłosił Królestwo Ojca, pełni swe prorocze zadanie aż do pełnego objawienia się chwały — nie tylko przez hierarchię (...), ale także przez świeckich, których po to ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa, aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym”⁹⁴. Tak więc przed współczesną katechezą stoi zadanie bardzo ważne, by katechizowanych przygotować do świadectwa wiary postawą odpowiedzialną.

Formowanie postawy apostołskiej

„Powołanie chrześcijańskie jest z natury swojej również powołaniem do apostołstwa”⁹⁵. Jednak dekret soborowy o apostołstwie świeckich zwraca uwagę, że tylko wtedy apostołstwo jest skuteczne, gdy będzie poprzedzone pełnym i wielostronnym przygotowaniem⁹⁶. Obowiązek formowania postawy apostołskiej spoczywa między innymi też na katechezie. Budzenie ducha apostołskiego wśród katechizowanych staje się obecnie jednym z zadań katechezy⁹⁷.

Postawa apostołska jest charakterystyczna dla świadków Chrystusowego Orędzia zbawczego. Potwierdza to soborowy Dekret o apostołstwie w następujących słowach: „Szczególną formą apostołstwa indywidualnego, a w naszych czasach również najwłaściwszym znakiem, ukazującym Chrystusa żyjącego w swoich wiernych, jest świadectwo całego życia świeckiego, płynącego z wiary, nadziei i miłości. Natomiast przez apostołstwo słowa, które w pewnych okolicznościach jest bezwzględnie konieczne, głoszą świeccy Chrystusa, wyjaśniają i szerzą Jego naukę, każdy stosownie do swoich warunków i znajomości rzeczy, a przy tym i sami wiernie ją wyznają”⁹⁸.

Mając formować apostołską postawę u tych, którzy uczęszczają na katechizację, trzeba najpierw zapoznać ich z istotą samego apostołstwa. Katechizowani mają być doprowadzeni do przekonania, że są obowiązani do apostołowania w rodzinie, w swym środowisku, wobec chrześcijan, ale też przede wszystkim wobec wyznawców innych religii i ateistów.

W katechezie na pierwszym miejscu chodzi o związanie postawy apostołskiej z misją Kościoła, nowego Ludu Bożego. Kościół jest po-

⁹⁴ KK 35.

⁹⁵ DA 2.

⁹⁶ DA 28.

⁹⁷ DA 30; J. Stroba, jw. s. 236.

⁹⁸ DA 16.

wszechnym sakramentem zbawienia⁹⁹. Został założony przez Chrystusa w tym celu, by wszyscy stali się uczestnikami zbawienia i by przez ludzi cały świat został skierowany ku Bogu. Tę działalność Sobór określa mianem apostołstwa. Z tej racji, że należymy do Kościoła, jesteśmy powołani do apostołstwa, bowiem „powołanie chrześcijańskie jest z natury swojej również powołaniem do apostołstwa”¹⁰⁰. Apostołstwo ludzi świeckich jest udziałem w zbawczej misji Kościoła¹⁰¹. I właśnie naświetlenie roli ludzi świeckich w Kościele i w Bożym planie zbawienia jest podstawą i niejako bazą, z której może wyjść katecheza, by formować samą postawę apostołską. Bez naświetlenia „teologii laikatu”¹⁰² trudno mówić o wychowaniu świeckich do apostołstwa. Katecheza daje szerokie możliwości, by przedstawić postawę apostołską jako powołanie i obowiązek chrześcijan, a szczególnie ludzi świeckich. Pewnie, że apostołstwa nie można ograniczyć tylko do tych, których Sobór określa laikami. Do apostołstwa są zobowiązani wszyscy, a więc i ci, którzy są obdarzeni powołaniem kapłańskim czy też zakonnym. Wyraźnie to podkreślają dokumenty soborowe¹⁰³. Jednak kształtowanie postawy apostołskiej nawet w ich wypadku zaczyna się już wcześniej, a zostaje pogłębione w czasie ich formacji. Dlatego właśnie w nauczaniu katechetycznym jest szczególnie ważne, by zwrócić uwagę na formację ludzi świeckich w kierunku realizacji ich powołania apostołskiego.

„Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie, to znaczy pośród wszystkich razem i poszczególnych spraw i obowiązków świata, i w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których niejako utkana jest ich egzystencja. Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym, przyczyniali się do uświęcania świata na kształt zacznę, od wewnątrz niejako, i w ten sposób — przykładem zwłaszcza swego życia — promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa. Szczególnym więc ich zadaniem jest tak rozświetlać wszystkie sprawy doczesne, z którymi ściśle są związani, i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa i aby służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela”¹⁰⁴. Ta wypowiedź Konstytucji dogmatycznej jest w pe-

⁹⁹ KK 48; KDK 45.

¹⁰⁰ DA 2.

¹⁰¹ KK 33.

¹⁰² W. Przemysławski: *Człowiek świecki w Kościele*. W: *Kościół w świetle Soboru*. Poznań 1968 s. 241—268.

¹⁰³ DFK 2, 10, 18; DZ 8, 16.

¹⁰⁴ KK 31.

wnym sensie definicją laikatu. Mówi o tym, co stanowi istotę powołania świeckich do życia w Kościele i na czym polega ich posłannictwo. Podstawą apostołstwa właściwego ludziom świeckim jest powołanie ich do życia w świecie. Tam ich Bóg powołuje, aby przyczyniali się do uświęcania świata¹⁰⁵. Tę myśl powtarza Dekret o apostołstwie świeckich, krótko precyzując jego cel i specyfikę. „Zmierza ono do szerzenia Ewangelii oraz uświęcania ludzi i do przepajania duchem ewangelicznym oraz doskonalenia porządku spraw doczesnych tak, że ich wysiłek w tej dziedzinie daje jawne świadectwo o Chrystusie i służy zbawieniu ludzi”¹⁰⁶.

Z treści Dekretu i Konstytucji dogmatycznej o Kościele można wyprowadzić wnioski odnośnie do źródeł apostołstwa. Są to przede wszystkim sakramenty: chrzest i bierzmowanie. Pozostałe sakramenty są też potrzebne dla skuteczności apostołstwa. „Dzięki świętej Eucharystii udzielana jest i podtrzymywana owa miłość Boga i ludzi, która jest duszą całego apostołstwa”¹⁰⁷.

Katecheza, jako posługa Słowa, jest przekazem tajemnic wiary zawartych w Bożym Objawieniu. Kościół chce za pośrednictwem katechezy pouczyć o Bogu i o Jego zbawczym planie, który skoncentrował się w Osobie Jezusa Chrystusa. Dzięki katechezie chrześcijanie „doskonalały się, zmierzając ku temu, aby ich wiara była dojrzała i światła oraz by uczestnikami tej dojrzałej wiary stali się wszyscy, którzy tego pragną”¹⁰⁸. W katechetyce współczesnej zwraca się uwagę, że katecheza o tyle jest autentyczna, o ile kształtuje się na płaszczyźnie rzeczywistości nadprzyrodzonej i naturalnej¹⁰⁹. To ma duże znaczenie, gdy dążymy do formowania postawy apostołskiej. Wspominaliśmy wyżej o źródłach obowiązku apostołskiego. Są to sakramenty, cnoty, a zwłaszcza miłość, charyzmaty, przynależność do nowego Ludu Bożego, którym jest Mistyczne Ciało Chrystusa, udział w kapłaństwie powszechnym. To wszystko jest treścią katechezy. Trzeba jednak pamiętać, by nie wprowadzać w katechezie dualizmów i podziałów. Bosko-ludzkie ukierunkowanie katechezy ma duże znaczenie w wychowaniu do apostołstwa. Jako chrześcijanie jesteśmy obywatelami świata i wyznawcami Chrystusa¹¹⁰. Dlatego treści nadprzyrodzone katechezy mają być przekazywane w odniesieniu do

¹⁰⁵ B. Pylak: *Powołanie człowieka do życia w świecie*. „Ateneum Kapłańskie” R. 60 : 1968 nr 358 s. 281—288.

¹⁰⁶ DA 2, 5—8; F. Macharski: *Cele apostołskiej działalności katolików świeckich*. „Ateneum Kapłańskie” R. 60 : 1968 nr 358 s. 289—299.

¹⁰⁷ KK 33; DA 3; E. Weron: *Laikat i apostołstwo*. Paryż 1973 s. 102—107.

¹⁰⁸ DCG 21.

¹⁰⁹ Majewski, jw. s. 81 n.

¹¹⁰ KDK 43.

ludzkiej egzystencji katechizowanych. „Katecheza rozpoczyna od bardzo prostego przekazywania całej struktury chrześcijańskiego orędzia (...), a przedstawia ją w sposób odpowiadający różnym uwarunkowaniom kulturalnym i duchowym osób katechizowanych. Nie może wszakże tego rodzaju katecheza poprzestać na tej początkowej fazie, lecz musi dążyć do przekazywania swojej treści coraz szerzej i głębiej. Idzie bowiem o to, ażeby poszczególni wierni oraz chrześcijańska wspólnota osiągnęli coraz głębsze i żywotne poznanie chrześcijańskiego orędzia, a także by w świetle objawienia osądzali konkretne okoliczności ludzkiego życia i działania”¹¹¹. Tylko takie ustawienie treści w katechezie będzie pomocą w formacji postawy apostołskiej.

Podstaw do formacji ducha apostołskiego u katechizowanych trzeba szukać w soborowej nauce o powszechnym powołaniu do świętości. Formacja w jakimś kierunku ma na celu wypracowanie pewnej dojrzałości i kompetencji w danym zakresie. Pełnią dojrzałości chrześcijańskiej jest świętość. „Wszyscy chrześcijanie zachęceni są i zobowiązani do osiągnięcia świętości i doskonałości własnego stanu”¹¹². Wzorem wszelkiej doskonałości jest sam Jezus Chrystus. „Ponieważ Chrystus posłany od Ojca jest źródłem i początkiem całego apostołstwa w Kościele, jest rzeczą oczywistą, że owocność apostołstwa świeckich zależy od ich żywotnego zjednoczenia z Chrystusem, według słów Pana: „Kto mieszka we mnie, a ja w nim, ten wiele owocu przyniesie, bo beze mnie nic uczynić nie możecie”¹¹³. Stąd postulat pod adresem katechezy, by pogłębiając świadomość powołania do świętości, prowadziła do czynnego udziału w życiu liturgicznym Kościoła¹¹⁴. Trzeba starać się tak prowadzić katechizowanych, by odczuwali potrzebę, a nawet konieczność korzystania z Sakramentów Świętych, które udzielają łaski i prowadzą do uświęcenia¹¹⁵.

Sprawie przygotowania apostołskiego został poświęcony cały rozdział w Dekrecie o apostołstwie świeckich¹¹⁶. Zwraca się uwagę na konieczność pełnego i wielostronnego wychowania do apostołstwa. Dyrektorium Apostolstwa Świeckich uchwalone w 1969 r. przez Polską Komisję Apostolstwa Świeckich opiera się przede wszystkim na Dekrecie, ale też i na innych dokumentach. Dyrektorium, mówiąc o wychowaniu do apostołstwa, porusza takie zagadnienia, jak: zasady i metody wy-

¹¹¹ DCG 38.

¹¹² KK 42.

¹¹³ DA 4.

¹¹⁴ DCG 25.

¹¹⁵ KL 59.

¹¹⁶ DA 4, 28—32.

chowania apostołskiego, podmiot wychowujący, specjalizacja w wychowaniu apostołskim i środki pomocnicze¹¹⁷. Opierając się na tych dokumentach, można wyprowadzić istotne wnioski dla katechetycznej formacji postawy apostołskiej. Jak zaznacza Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim, katechizacja pobudza do działalności apostołskiej¹¹⁸. Kapłani we wszystkich swych czynnościach duszpasterskich, wśród których znajduje się katechizacja, mają mieć na uwadze przygotowanie do apostołstwa. Do katechetów można odnieść też to, co Dekret mówi w numerze 30 w ogóle o nauczycielach i wychowawcach, że są oni odpowiedzialni za formację do apostołstwa. Trzeba jednak pamiętać, że to przygotowanie ma się zacząć już od dzieciństwa. Obowiązek taki jako pierwsi mają rodzice. „Cała rodzina i wspólne jej życie stać się winny niejako praktyczną szkołą apostołstwa”¹¹⁹. Obok rodziny i katechizacji Dekret wymienia jeszcze szkoły, zakłady wychowawcze, różne związki i stowarzyszenia, które na swój sposób mają rozniecać zapał do działalności apostołskiej.

Formacją apostołskiej postawy katecheza obejmuje dzieci i młodzież, jak to podkreśla Dekret w numerze 30: „Przygotowanie do apostołstwa winno się rozpocząć od samych początków wychowania dzieci. W szczególny jednak sposób trzeba wdrażać do apostołstwa młodzież dorastającą i dojrzałą i przepoić ją tym duchem. Przez całe życie należy doskonalić to przygotowanie, jak tego domagają się narastające obowiązki”. Na katechezie trzeba wyrabiać taką postawę, by katechizowani stawali się apostołami wobec swoich rówieśników. Wzajemne oddziaływanie w grupie rówieśniczej ma bardzo duży wpływ na kształtowanie postaw. „Dzieci również mają własną działalność apostołską. Są bowiem w miarę swoich sił prawdziwymi świadkami Chrystusa wśród rówieśników”. W innym miejscu tenże Dekret powiada: „Młodzi powinni stać się pierwszymi i bezpośrednimi apostołami młodzieży przez osobistą działalność apostołską w gronie swoich rówieśników, mając na uwadze środowisko społeczne, w którym żyją”¹²⁰. Formowanie postawy apostołskiej na katechezie powinno prowadzić do samowychowania. Jest to zgodne z fazami rozwoju osobowości, gdzie z procesu heteroedukacji przechodzi się do autoedukacji. Dlatego „każdy winien się sam gorliwie przygotować do apostołstwa; dotyczy to zwłaszcza ludzi dojrzałych. Z biegiem lat bowiem duch ludzki staje się coraz bardziej otwarty, dzięki czemu

¹¹⁷ Dyrektorium Apostołstwa Świeckich s. 100—122.

¹¹⁸ DWCH 4.

¹¹⁹ DA 30.

¹²⁰ DA 12; P. Przybylski: *Wpływ grupy rówieśniczej na wychowanie religijne młodego człowieka*. „Katecheta” R. 16 : 1972 nr 5 s. 193—198.

każdy przez pilną obserwację może odkryć talenty, którymi Bóg ubogacił jego duszę, oraz owocniej wykorzystać te charyzmaty, których Duch Święty udzielił mu dla dobra braci”¹²¹.

Zmierzając do ukształtowania postawy apostołskiej dzieci i młodzieży pamiętać trzeba, że świecki charakter, właściwy laikatowi, nadaje ich apostołstwu specyficzne znamię. Katecheta musi to mieć przed oczyma, co na temat świeckiego charakteru duchowości laikatu pisze Konstytucja pastoralna, a mianowicie: „Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie (...). Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym, przyczyniali się do uświęcenia świata na kształt zaczynu od wewnątrz niejako”¹²². W posłudze katechetycznej będzie się więc podkreślać, że chrześcijanie są do tego powołani, by przez życie w świecie stawali się obywatelami nieba. Ponieważ celem katechezy jest dojrzała postawa wiary ujawniająca się na zewnątrz duchem apostołskim, to sugeruje, by w formacji do apostołstwa pamiętać, że takie przygotowanie zakłada pełną formację ludzką, dostosowaną do uzdolnień i warunków życia każdego. Świecki bowiem, znając dobrze świat współczesny, powinien być wrosnięty we własną społeczność i jej kulturę. Obok formacji humanistycznej uwzględnione ma być pewne przygotowanie doktrynalne na miarę wieku, warunków życia i zdolności. To nie stwarza jeszcze pełnej postawy, dlatego jak podaje Dekret — **trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na przygotowanie duchowe**, by posłannictwo Chrystusa i Kościoła było pełnione przez ludzi o pełnym życiu wiary, która wyraża się w przeżywaniu Boskiej tajemnicy stworzenia i odkupienia. Dopiero „takie przygotowanie należy uważać za podstawę i warunek każdego owocnego apostołstwa”¹²³.

Jeśli chodzi o metodę wychowania postawy apostołskiej, to Dekret o apostołstwie opowiada się za tzw. metodą JOC: widzieć — oceniać — działać. Zalecenia tej metody można wywnioskować z treści Dekretu. Metodę tę można bardzo skutecznie zastosować na katechezie. W tej metodzie podkreśla się wychowanie do działania, a działanie najpełniej określa istotę człowieka. Już na katechezie trzeba otwierać oczy na wielorakie problemy najbliższego otoczenia, by w ten sposób wprowadzić w apostołat na szerszą skalę.

W katechetycznym wychowaniu apostołskim trzeba uwzględnić różne formy apostołstwa. Dekret wymienia apostołstwo indywidualne, zbio-

¹²¹ DA 30.

¹²² KK 31.

¹²³ DA 29.

rowe, w stowarzyszeniach apostołskich. Są one realizowane w różnych dziedzinach życia Kościoła i świata. „Świeccy prowadzą różnorodną działalność apostołską tak w Kościele, jak i w świecie. W obydwu tych dziedzinach otwierają się różne pola pracy apostołskiej, spośród których pragniemy tu wymienić główne. Są to: wspólnoty kościelne, rodzina, młodzież, środowisko społeczne, sprawy narodowe i międzynarodowe”¹²⁴. Wprowadzając w apostołat już w czasie uczęszczania na katechezę, należy zwracać uwagę na to, co jest znamienne i podstawowe dla postawy apostołskiej. Wydaje się, że bardzo trafnie naświetla to Dekret: „Posłannictwo Kościoła w świecie wypełniają świeccy przede wszystkim przez zgodność życia z wiarą, dzięki czemu stają się światłością świata; przez swą rzetelność w każdym zajęciu (...), przez miłość braterską (...), przez ową pełną świadomość swojej roli w budowaniu społeczeństwa(...). Tą drogą ich sposób postępowania przenika powoli środowisko, w którym żyją i pracują (...). Prawdziwi jednak apostołowie, nie zadowolając się tylko samą tą działalnością, usiłują głosić Chrystusa bliźnim także i słowem”¹²⁵. W katechezie podkreśla się więc, że apostołstwo świeckich polega na zgodności życia z wiarą. Jest to zasadniczy warunek dla apostołstwa czynu i słowa¹²⁶. O potrzebie takiego apostołstwa pisze Dekret o działalności misyjnej Kościoła¹²⁶ i Konstytucja dogmatyczna o Kościele¹²⁸.

Wychowanie do apostołstwa trzeba na katechezie łączyć z wychowaniem do dialogu¹²⁹. Bardzo ważne w obecnej sytuacji Kościoła jest kształtowanie postawy ekumenicznej¹³⁰.

Katecheza jest wyrazem troski duszpasterskiej Kościoła. Przekazując Boży plan zbawienia stara się, by nie tylko wierni doszli do dojrzałości w wierze, lecz ma na celu wyrobienie w nich ducha apostołskiego, którym kierowani będą zabiegać o to, by uczestnikami dojrzałej wiary stali się wszyscy¹³¹.

Postawa apostołska jest postawą świadka wiary, otwartego w stosunku do świata, zaangażowanego w nim przez tworzenie wartości mających na celu dobro człowieka. Do katechezy można z całą swobodą

¹²⁴ DA 9, 15—22; A. Zuberbier: *Różne dziedziny działalności apostołskiej*. „Ateneum Kapłańskie” R. 60 : 1968 nr 358 s. 300—307.

¹²⁵ DA 13, 16.

¹²⁶ B. Pylak: *Laikat i jego apostołstwo w świetle dokumentów II Soboru Watykańskiego*. „Zeszyty Naukowe KUL” R. 10 : 1967 nr 3 s. 38—39.

¹²⁷ DM 15.

¹²⁸ KK 35; Strzeszewski, jw. s. 15 n.

¹²⁹ DA 29, 31.

¹³⁰ DE 10, DM 15.

¹³¹ DCG 21.

odnieść to, co Dyrektorium Katechetyczne mówi o posłudze słowa w ogóle: „Kierując do ludzi orędzie ewangeliczne w odnowiony sposób, (katecheza) winna ukazywać jedność Bożego planu zbawienia (...), ma zawsze ukazywać głęboką i wewnętrzną zgodność istniejącą między Bożym planem zbawienia, osiagającym pełnię w Chrystusie Panu, a ludzkimi aspiracjami, między historią zbawienia a historią człowieka, między Kościołem, czyli Ludem Bożym, a wspólnotami ludzkimi, między działaniem Boga objawiającego a ludzkimi doświadczeniami, między dobrami i nadprzyrodzonymi charyzmatami a ludzkimi wartościami”¹³². Ponieważ współczesna katecheza stawia sobie za cel rozwój wiary, dlatego jej troską będzie integracja wiary z życiem, gdyż o wierze można mówić tylko w powiązaniu z życiem¹³³. Taka katecheza wychowywać będzie katechumenów na świadków Chrystusowego Orędzia. Świadek wiary to chrześcijanin o dojrzałej osobowości, otwarty na problemy myśli i życia współczesnego, zdyscyplinowany i odpowiedzialny, zaangażowany społecznie i twórczy, charakteryzujący się postawą apostołską, przygotowany do dialogu z ludźmi o innych poglądach w duchu tolerancji i z poszanowaniem wolności i godności¹³⁴.

¹³² DCG 8.

¹³³ Majewski, jw. s. 81—86.

¹³⁴ S. Kunowski: *Wychowanie do chrześcijańskiego uniwersalizmu*. W: *O Bogu i o człowieku*. T. 2. Warszawa 1969 s. 224.

La catéchèse préparant au témoignage de la foi

RÉSUMÉ

La catéchèse est l'expression des préoccupations pastorales de l'Eglise. Elle mène la communauté des fidèles à la maturité en la foi. En transmettant le plan divin du salut, elle cherche à élaborer chez les fidèles l'esprit d'apostolat grâce auquel ceux-ci pourront intéresser tout le monde aux choses divines et humaines. L'esprit d'apostolat c'est avant tout une attitude du témoin de la foi, ouvert par rapport à ce monde, évangéliquement engagé dans son renouveau et le menant au but fixé par le Créateur. Le témoin de la foi c'est un chrétien à personnalité mûre, ouvert aux problèmes du monde d'aujourd'hui, intérieurement discipliné et responsable de la famille humaine, engagé socialement et constructif dans la vie de tous les jours, entreprenant le dialogue avec les autres dans l'esprit de l'évangile, de dignité et de tolérance humaine.
